

OCENA ROZPRAWY DOKTORSKIEJ LEK. ROBERTA WOYTONIA
pt. „ULTRASONOGRAFICZNA OCENA UNACZYNIENIA ORAZ OBJĘTOŚCI SZYJKI MACICY
U KOBIET CIĘŻARNYCH Z UŻYCIEM TECHNIKI 3D POWER DOPPLER
ORAZ PROGRAMU VOCAL”

Przedstawiona do recenzji praca doktorska lek. Roberta Woytonia jest interesującym studium, dotyczącym zastosowania nowoczesnych technik ultrasonograficznych w diagnostyce szyjki macicy kobiet ciężarnych – zwłaszcza w aspekcie jej unaczynienia. Temat ten nie jest szeroko rozpowszechniony w literaturze fachowej, co może dziwić w kontekście potencjalnego wykorzystania metod, oceniających unaczynienie szyjki macicy, w codziennej praktyce perinatologicznej.

Praca doktorska lek. Woytonia ma typowy układ dla tego typu opracowań – składa się z 69 stron tekstu, 25 tabel i 18 rycin.

We Wstępie Autor niezwykle dokładnie opisuje anatomię szyjki macicy oraz zmiany patofizjologiczne zachodzące w obrębie trzonu macicy i jej szyjce w przebiegu ciąży. Dokładnie omawia również współczesne możliwości oceny możliwości oceny samej szyjki, jak też jej unaczynienia, z uwzględnieniem najnowocześniejszych metod diagnostycznych w postaci badań dopplerowskich (wraz z technikami 3D/4D Color Doppler, 3D Power Doppler, High Definition Power Flow Doppler i aplikacją „glass body”), ultrasonografii przestrzennej oraz metody VOCAL, umożliwiającej ocenę objętości badanej struktury oraz jej sieci naczyniowej. Kandydat słusznie stwierdza w podsumowaniu zawartych w tym rozdziale rozważań, iż „zastosowanie techniki 3D Power Doppler oraz VOCAL umożliwia coraz lepsze zrozumienie fizjologii i patofizjologii zmian w obrębie sieci naczyniowej szyjki macicy”, dostrzegając jednocześnie „konieczność dalszych badań, oceniających kliniczną przydatność tej metody, aby możliwe było jej wykorzystanie w predykcji, diagnostyce i nadzorze nad ciążami powikłanymi”.

Dostrzegając potrzebę poszukiwania metody diagnostycznej, która w sposób obiektywny umożliwiłaby ocenę struktury szyjki macicy, wraz z wglądem w jej unaczynienie, lek. Robert Woytoń wyznaczył zrozumiały i logiczny cel swoich badań, jakim jest „określenie przydatności ultrasonograficznej oceny unaczynienia oraz objętości szyjki macicy u kobiet ciężarnych, z użyciem techniki 3D Power Doppler i programu VOCAL”. Autor wyznaczył również 5 dodatkowych celów cząstkowych, przy pomocy których wyznacza szczegółowe kierunki swoich dociekań.

W rozdziale „Materiał i Metody” Doktorant scharakteryzował grupę badaną, w obrębie której znalazło się 121 kobiet ciężarnych oraz grupę kontrolną, złożoną z 37 kobiet niebędących w ciąży (łącznie 158 pacjentek). Ciężarne zostały zakwalifikowane odpowiednio do 4 podgrup, w zależności od czasu trwania ciąży, a kobiety z grupy kontrolnej do 2 podgrup, w zależności od rodności. Liczebność podgrup jest jednak siłą rzeczy mała, co – niestety – osłabia wartość przeprowadzonej analizy statystycznej. Kryteria włączenia i wyłączenia zostały określone w sposób prawidłowy. U wszystkich badanych kobiet wykonano badanie ultrasonograficzne przy pomocy wolumetrycznej głowicy endowaginalnej, z zastosowaniem technik 2D, 3D oraz metody Dopplerowskiej.

W rozdziale „Wyniki” Autor niepotrzebnie powtarza dane liczbowe z poprzedniego rozdziału, a następujący po tym opis zastosowanych metod analizy statystycznej należało zawrzeć właśnie w rozdziale „Materiał i Medtody”. Abstrahując jednak od tej uwagi o charakterze ściśle technicznym, należy zaznaczyć, iż dobór metod statystycznych oraz ich umiejscowienie w prowadzonej analizie, jest jak najbardziej prawidłowy. W rozdziale tym Doktorant opisuje uzyskane przez siebie wyniki, dotyczące analizy długości szyjki macicy, a następnie jej objętości u kobiet nie ciężarnych, jak również w poszczególnych podgrupach grupy badanej, ukazując je jednocześnie w formie tabelarycznej i graficznej. Sugerowałbym rozszerzenie załączonych tabel o dodatkową kolumnę, zawierającą informację na temat istotności statystycznej, odnoszącej się do dokonywanych porównań między analizowanymi grupami/podgrupami. Dalsza część rozważań dotyczy współczynnika waskularyzacji, a następnie współczynnika przepływu i współczynnika przepływu naczyniowego w analogicznych grupach i podgrupach – z takim samym zastrzeżeniem, jak powyżej. W dalszej części analizy Autor wykazał silną korelację pomiędzy długością szyjki macicy a wiekiem ciążowym, co można uznać za wynik dość oczywisty. Ciekawsze natomiast wydaje się stwierdzenie słabej dodatniej korelacji pomiędzy współczynnikiem przepływu a objętością szyjki macicy oraz silnej dodatniej korelacji między współczynnikiem przepływu naczyniowego a współczynnikiem waskularyzacji u kobiet z grupy badanej. Również w grupie kobiet nieciążarnych Doktorant wykazał dodatnią korelację pomiędzy współczynnikiem przepływu a współczynnikiem waskularyzacji. Niewątpliwym atutem niniejszej pracy jest również wyznaczenie wartości referencyjnych dla parametrów unaczynienia szyjki macicy w poszczególnych grupach

badanych kobiet (ciężarnych i nie ciężarnych), co jednak miałyby o wiele większy wymiar w przypadku wyższej liczebności odnośnych grup.

W „Dyskusji” Autor odnosi uzyskane przez siebie wyniki do doniesień literaturowych, które – jak już zaznaczono we „Wstępie”, są nieliczne. Warto jednak podkreślić, że w większości przypadków obserwacje Doktoranta i uzyskane przez Niego wyniki są zbieżne z danymi z piśmiennictwa. Ciekawą moim zdaniem jest dywagacja, odnosząca się do stwierdzonego w badaniach własnych i podawanego w innych doniesieniach braku istotnych statystycznie różnic w zakresie ocenianych parametrów unaczynienia szyjki macicy w aspekcie tego, iż fakt ten nie musi wcale świadczyć o braku zmian unaczynienia szyjki macicy w przebiegu ciąży. Może być natomiast wynikiem dyskretnych zmian, których nie można zdiagnozować za pomocą obecnie stosowanej technologii, czego potwierdzeniem może być wykazanie różnicy istotnej statystycznie dla objętości szyjki macicy oraz wskaźników waskularyzacji między grupą kobiet niebędących w ciąży a ciężarnymi w III trymestrze, czyli praktycznie najbardziej odmiennymi od siebie grupami. Należy stwierdzić, że Dyskusja jest dość lakoniczna, niemniej jednak może to być zrozumiałe biorąc pod uwagę małą liczbę dostępnych doniesień literaturowych, do których mógł się odnosić Doktorant.

Zwieńczeniem niniejszej rozprawy doktorskiej jest 10 wniosków, sformułowanych przez lek. Roberta Woytonia. Jakkolwiek wnioski te stanowią przejrzyste podsumowanie przeprowadzonych w przewodzie doktorskim badań, mam do nich dwie zasadnicze uwagi formalne. Po pierwsze, sugerowałbym takie ich sformułowanie, aby nie stanowiły bezpośrednich powtórzeń uzyskanych wyników. Po drugie, przed ostatecznym przygotowaniem pracy do druku proponuję opracować taką konstrukcję wniosków, aby stanowiły one prostą odpowiedź na postawione uprzednio cele pracy.

„Pismienictwo” obejmuje 54 pozycje literaturowe, odnoszące się do tematu dociekań Doktoranta. Warto podkreślić, że w 9 przypadkach (17%), to pozycje najnowsze, opublikowane po roku 2010 (w tym 2 pozycje z roku 2015), co świadczy o tym, że Kandydat na bieżąco śledzi literaturę przedmiotu. W 15 przypadkach Autorowi udało się również zacytować pozycje, pochodzące z piśmiennictwa autorów polskich.

Oceniana praca przed jej ostatecznym złożeniem do druku wymaga drobnych poprawek stylistycznych i językowych – np. używanie sformułowania „liczba” a nie „ilość” w odniesieniu do rzeczowników policzalnych. Ponieważ temat rozprawy dotyczy

zagadnień z zakresu ultrasonografii, z uwzględnieniem najnowszych – często bardzo spektakularnych – technik, sugerowałbym wzbogacić ją większą liczbą zdjęć, znajdujących się zapewne w posiadaniu Autora. Uwagi te jednak nie umniejszają wartości niniejszej pracy, która jest przygotowana bardzo starannie – zarówno pod względem edytorskim, jak i graficznym.

Reasumując, temat rozprawy doktorskiej lekarza Roberta Woytonia uważam za bardzo ciekawy i aktualny. Zaplanowane i przeprowadzone przez Niego badania świadczą o właściwym przygotowaniu do pracy naukowej. Doktorant wykazał się również swobodą w prowadzeniu obliczeń i analizy statystycznej. Wobec powyższego stwierdzam, iż oceniana rozprawa doktorska spełnia warunki określone w art. 13 ust. 1 ustawy z dnia 14 marca 2003r. O stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki (Dz. U. Nr 65, poz. 595, z późn. zm.) i wnioskuję do Wysokiej Rady Wydziału Lekarskiego Uniwersytetu Medycznego im. Piastów Śląskich we Wrocławiu o dopuszczenie lekarza Roberta Woytonia do dalszych etapów przewodu doktorskiego, a w efekcie nadanie Mu stopnia naukowego doktora nauk medycznych.



Prof. dr hab. n. med. Mirosław Wielgoś

Warszawa, 21.03.2016.